

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 17 marca 1923 r.

Cena numeru
500 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 11,000
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500
poza Łodzi egz. 500
Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.
Należytość pocztowa
opłacona rważalem.

Polska ma stałe granice.

Uroczyste posiedzenie Sejmu.

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA SEJMU.

WARSZAWA 16-3 (A. W.) Dziś odbyło się uroczyste posiedzenie sejmiku dla upamiętnienia historycznej chwili uznania przez Radę Ambasadorów granic wschodnich.

Sala sejmowa przystrojona była sztandarami narodowymi i zieloną. W łóż dyplomatycznej w mundurach galowych pojawili się przedstawiciele państw zagranicznych z dziekanem korpusu dyplomatycznego, nuncjuszem pańskim Laurim na czele.

Gdy marszałek Rataj otworzył obrady, zawiadamiając izbę o radosnej przyczynie dzisiejszego posiedzenia, na ławach poselskich zerwała się burza oklasków. W tej samej chwili z ław ukraińskich podniosły się głosy protestu. Szczególnie głośno i nieparlamentarnie zachowywał się poseł Łuckiewicz, którego na wniosek marszałka, uchwaloną większością przeciwko P.P.S. i mniejszości narodowych wykluczyle

na przeciąg jednego miesiąca z posiedzeń Sejmu.

Po przerwie marszałek przemawiał: Państwo posłowie! Zbędną byłoby rzeczą rozwodzić się nad doniosłością tego faktu dla naszego państwa. Pozornie nić się nie zmieniło. Nie straciliśmy, ani uzyskali ani jednej piędzi ziemi w stosunku do tego, co było faktycznie w naszym posiadaniu przed 14 marca 1923 r. W szczególności zaś granice wschodnie, nakreślone krwią naszego żołnierza w 1919 i 1920 r. oznaczone licznymi mogiłami naszych synów i braci, pozostały te same. (Głosy: Cześć!) Dla nas nie się nie zmieniło, a zmiana nastąpiła dla świata i w tym leży doniosłość faktu. Decyzją rady ambasadorów otrzymały nasze granice wschodnie sankcją międzynarodową. Państwo polskie przestaje być dla świata czemś terytorjalnie nieokreślonym. Teraz wchodzi Polska na

arenę międzynarodową jako konkretna pozycja. Decyzja rady ambasadorów jest ostatnim etapem budowy państwa polskiego. Słuszną jest rzeczą, ażebyśmy w dniu dzisiejszym złożyli hołd tym, którzy zmarli, a cześć tym, którzy żyją. (Posłowie wstają, głosy: Cześć!). Sądzę, że nikt nie żałuje za złe, że decyzję rady nie uważamy za akt łaski w stosunku do Polski, która spełnia na wschodzie misję jako czynnika pokoju. Nie umniejsza to naszej wdzięczności dla naszych sprzymierzeńców, a szczególnie dla Francji. (Okrzyki: Niech żyje Francja!). Podnieść muszę, że uroczystość dzisiejsza zbiega się z rocznicą uchwalenia konstytucji, która położyła podwalinę pod wewnętrzną budowę państwa. (Huczne oklaski). Daję głos prezydentowi Rady Ministrów.

PRZEMÓWIENIE PREZYD. MINISTRÓW.

Prezydent ministrów: wysoka izbo! Jestem w możności wysokiemu sejmowi zakomunikować, że sprawa została pomyślnie rozstrzygnięta. Odnośna rezolucja brzmi dokładnie, jak następuje:

Tekst uchwały Rady Ambasadorów w sprawie granic na wschodzie.

„Imperjum brytyjskie, Francja, Włochy i Japonia, które wraz ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, jako główne mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone podpisały traktat pokojowy w Wersalu, postanowiły z uwagi na to, że na podstawie art. 87, ustęp 3 wspomnianego traktatu, powołane są do ustalenia granic Polski, które nie zostały wyszczególnione w tym traktacie, że rząd Polski, zwrócił się 13 lutego 1923 r. do konferencji ambasadorów z prośbą, ażeby mocarstwa reprezentowane z niej zrobiły użytek z praw przyznanych im w wspomnianym artykule że ze swej strony rząd litewski objawił już w swej nocie 12 listopada 1922 r. chęć, ażeby wzmiankowane mocarstwa zrobiły użytek ze wspomnianych praw: że na zasadzie art. 91 traktatu pokojowego w St. Germain, Austria zrzekła się na rzecz głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych wszystkich swoich praw i tytułów do terytorjów, które należało poprzednio do monar-

chii austro — węgierskiej i które zajmują się poza nowymi granicami Austrii, wyszczególnione w art. 27 wzmiankowanego traktatu, nie są obecnie przedmiotem żadnego podziału, że Polska uznała, iż warunki etnograficzne wymagają odnośnie do wschodniej Galicji ustroju samo rządowego, że traktat z 23 czerwca 1923 r. zawarty między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską przewidział dla wszystkich terytorjów, podlegających suwerenności Polski specjalne gwarancje na rzecz mniejszości rasowych, językowych i wyznaniowych, że odnośnie do swej granicy z Rosją. Polska wniosła się bezpośrednio z tym państwem, ażeby oznaczyć bieg jej granic, że odnośnie do granicy polsko — litewskiej należy uwzględnić istniejący stan rzeczy, wynikający w szczególności z rezolucji rady Ligi Narodów z dn. 23 II. 1923 r. — mocarstwa postanowiły polecić konferencji ambasadorów uregulowanie tej sprawy. Na skutek tego konferencja am-

basadorów postanawia:

1) uznać jako granicę Polski z Rosją linię, wyznaczoną i wytoczoną 23 listopada 1922 r. na zasadzie wzajemnego porozumienia na odpowiedzialność obu państw. Z Litwą linię podaną poniżej. Wyznaczenie tej linii na terenie pozostawia się obu zainteresowanym rządów, które będą miały pełną swobodę poczynienia za obopólną zgodą poprawek w szczegółach, jakie uznaliby na miejscu za niezbędne.

2) przyznać Polsce, która to przejmuje, pełne prawa suwerenności nad terytorjami pomiędzy wyżej wymienionymi granicami a innymi granicami terytorjum Polski z zastrzeżeniem postanowień traktatu pokojowego w St. Germain dotyczących ciężarów i zobowiązań, obciążających państwa którym przekazane zostały terytoria po b. monarchii austro-węgierskiej.

Sporządzono w Paryżu 13 marca 1923.

(—) Phibbs, Poincare, Avesana i Matsuda.

Następnie prezes ministrów wyjaśnił znaczenie tego aktu i wyliczał zasługi tych mężów stanu, którzy do ustalenia tej granicy się przyczynili, t. j. tych, którzy podpisali widnieją na traktacie wersalskim, a więc Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego. Wiekopomne nadto zasługi dla Polski położył marszałek Józef Piłsudski. (Oklaski na lewicy, głosy: Niech żyje Józef Piłsudski!, posłowie na lewicy i centrum wstają).

Następnie wspomniał prezes ministrów rząd koalicyjny pęła Witosę sejm konstytucyjny, pod

kierownictwem marszałka Trampczyńskiego, a następnie też o posła Dąbskim, jako przewodniczącym delegacji pokojowej w Rydze. Nie pominął również zasług prezydenta Narutowicza (Głosy: Cześć oklaski, posłowie wstają). Trzeba wspomnieć tu również działalność posłów upelnomocnionych przy rządach państw sprzymierzonych jak Skirmunta i Zamojskiego. Prezydent gabinetu zakończył przemówienie słowami: Dnia 14 marca uświęcono na zewnątrz pełnię praw Rzplitej w rodzinie wielkich narodów świata.

Podjmując więc program konsolidacji we wewnętrznej na zgodzie narodowej i społecznej, oraz zapowiadając dotrzymanie obietnic wobec mniejszości narodowych, zdążamy obecnie do wysiłków pokojowych zmierzających do przywrócenia utraconej równowagi i odbudowy fundamentów ogólno-ludzkiej cywilizacji. (Huczne brawa i oklaski).

Marszałek dla uczczenia uroczystego momentu zamknął posiedzenie oznaczając następną na jutro, godz. 12 w poł. z dzisiejszym porządkiem dziennym.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Narady p. Nahuma Sokołowa z premierem Sikorskim.

(wp) Jak donosi zbliżony do żydów poinformowany w tym wypadku „Kurier Polski” p. Nahum Sokołow, prezes wszechświatowej egzekutywy sjonistycznej, został przyjęty przez premiera gen. Sikorskiego.

O czym konferował wszechświatowy przywódca żydostwa z polskim premierem „Kurier Polski” przemilcza. Ponieważ niema o tem wzmianki w jakimkolwiek innym piśmie lub komunikacie urzędowym, wnioskować można, że narady miały charakter poufny.

Obrazy nad reformą administracji.

(wp) Onegdaj i wczoraj obradowała w prezydium rady ministrów komisja administracyjna, powołana swego czasu przez rząd obecnie do opracowania głównych zasad planu ulepszenia administracji państwowej. Jest to druga sesja pełnej komisji administracyjnej, której w zastępstwie premiera, przewodniczy prof. Michał Bobrzyński.

Przedmiotem obecnych obrad są wnioski komisji, wyłonionych we wstępnym okresie prac pełnej komisji.

Polsko—rosyjska poczta lotnicza.

(wp) Przy toczących się obecnie rokowańach o zawarcie konwencji pocztowej między Polską a Rosją, zawarta będzie równocześnie umowa co do poczty lotniczej między obu państwami.

Zagrożone istnienie szpitali.

(wp) Wobec alarmujących wiadomości o redukcji liczby chorych przyjmowanych do szpitali w Warszawie, a także w szeregu miast prowincjonalnych z powodu braku środków materialnych Z. L. N. zgłosił wniosek nagły, który wzywa rząd, by natychmiast zaopatrzył szpitale w potrzebne dla ich prowadzenia środki.

TELEFONEM Z WARSZAWY

POWRÓT POLICJI Z PASA NEUTRALNEGO

*) Wczoraj powróciła do Warszawy policja która brała udział w zajmowaniu pasa neutralnego na granicy polsko-litewskiej.

Przybywających powitali na dworcu przedstawiciele rządu, wojskowości i prasy, z komisarzem rządu, p. Anuszem zast. komendanta głównej policji państwowej, Wardęskim, kom. Ludwikowskim i pułk. Zarzyckim na czele.

Przed dworcem zebrały się liczne tłumy publiczności, witającej dzielnych policjantów.

O godz. 11 i pół zajechał na dworzec główny pociąg, wiozący z Wilna kompanję policyjną.

Ustawiony na peronie reprezentacyjny oddział policji oddał honory wojskowe przy dźwiękach hymnu narodowego.

W imieniu pozostałego jeszcze w Wilnie do wódcy kompanji, kom. Zielińskiego, kom. Manowski zdał komendantowi okręgu warszawskiego pol. państw. Ludwikowskiemu krótki raport.

ROZPORZĄDZENIE KOMISARZA RZĄDU NA M. WARSZAWA W SPRAWIE ĆWICZEN WOJSKOWYCH

*) Ministerjum spraw wojskowych przyścinuje obecnie zgodnie z uchwałą Rady ministrów, z dnia 25 I. r. b. do przeprowadzenia 8-tygodniowych ćwiczeń dla rezerwistów rocznika 1897, 1896 i 1895.

Komisariat Rządu na m. st. Warszawę zawiadamia iż w myśl art. 3 Ustawy z 15 VII. 1920 r. Dz. U. Nr. 62, p. 403 stosunek pracodawcy do pracobiorcy, pełniącego służbę wojskową i do jego rodziny w przedmiocie najmu usług, nie może być przez czas trwania służby wojskowej jednostronnie rozwiązywany. Sankcje karne za wykroczenie przeciw temu postanowieniu przewiduje art. 5 powołanej Ustawy.

Komisariaty policyjne winny na żądanie za interesowanych spisywać w wypadkach przekroczenia tych przepisów lub opierania się im, — protokoły, które następnie należy bezzwłocznie kierować do Oddziału Spraw Wojskowych Komisariatu rządu.

Fabryka wódek i likierów Antoni Makówka i S-ka

poleca własnego wyrobu wódki, likery, rum, ałak i poncz burgundzki, oraz spirytus leczniczy 94% dla aptek, szpitali i na listy pracowników.

Specjalność firmy: likier biały „Sella” „Pomarańczowa gorzka” i „Żytniówka”

Sprawa pokoju na Bliskim Wschodzie.

KONTRPROPOZYCJE TURECKIE.

PARYŻ 16 (PAT) Dziś nadeszły tu kontrpropozycje tureckie. Jak wynika z ich tekstu, liczne artykuły projektu traktatu lozańskiego zostały w obecnych kontr. propozycjach całkowicie skreślone, liczne zaś artykuły w całości na nowo dołączone, a inne wreszcie uległy radykalnej zmianie, z wyjątkiem statutu cieżnin. Cały szereg innych punktów uczyni niezbędnym podjęcie nowej dyskusji pomiędzy delegatami mocarstw a Turcją.

Z traktatu wynika, że Angora żywi nieufność do tego wszystkiego, co wedle propo-

zycji aliantów stworzyło pewne przywileje dla dzioziemców w Turcji.

Rzeczoznawcy francuscy po zbadaniu kontr. propozycji tureckich udadzą się do Londynu prawdopodobnie już w niedzielę celem odbycia narady z lordem Curzonem i rzeczoznawcami angielskimi.

Angielski urząd spraw zagranicznych zaprosi prawdopodobnie rząd włoski w sprawie wzięcia udziału w wymianie poglądów celem udzielenia Turcji odpowiedzi za pomocą wspólnej noty.

Po decyzji Rady Ambasadorów.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

PARYŻ 16 (PAT) Prasa paryska w dalszym ciągu komentuje uchwałę rady ambasadorów w sprawie granic wschodnich Polski, przy czym jednogłośnie daje wyraz gorącej sympatii dla Polski oraz podkreśla wielką doniosłość powziętej uchwały.

Decyzja rady ambasadorów, pisze „Matin”, ma ogromne znaczenie ponieważ kładzie kręś stanowi niepewności i usuwa równocześnie poważne powody do konfliktów. Przy stosunkach handlowych z zagranicą Polska doznawała ogromnej szkody z powodu tej okoliczności, że tej granica nie była oficjalnie uznana przez mocarstwa. Sytuacja taka przedstawiała ogromną pod każdym względem niedogodność, która teraz na szczęście znikła.

„Eclair” pisze: Uchwała rady ambasadorów ma nadzwyczajnie wielkie znaczenie dla sprawy pokoju powszechnego. Kładzie ona kres sytuacji, której chwiejność sprowadzała zamęt i stanowiła zachętę do wszelkiego rodzaju intryg. Galicja Wschodnia została przyznana Polsce bez stawiania jej jakiegokolwiek warunków w sprawie autonomji dla tego obszaru.

DAREMNE USIŁOWANIA.

PARYŻ 16 (PAT) Jak donosi „New York Herald” b. sekretarz stanu w rządzie prezydenta Wilsona, Colby, działający jako rzecznik ukraińskiej rady narodowej, czynił starania, ażeby powzięcie decyzji przez radę ambasadorów, w sprawie wschodnich granic Polski, zostało odroczone. Jeszcze w ostatniej chwili usiłował w tym kierunku interwencjonować u ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu oraz u konferencji ambasadorów. Colbemu miano obiecywać w swoim czasie, że będzie miał możliwość osobiście interwencjonować u rady ambasadorów zanim powzięte będą ostatecz-

ne decyzje w sprawie granicy polskiej. Gdy jednak sprawa tej interwencji poruszona została na decydującym posiedzeniu rady ambasadorów, rada zapowiedziała, że nie jest trybunałem, ażeby słuchać mów obronnych czyichkolwiek rzeczników, oraz że nie może już dłużej odkładać powzięcia decyzji, na którą Polska czeka od 4-ech lat. Ambasador Stanów Zjednoczonych, który był obecny na posiedzeniu konferencji i zapytany co do opinii Stanów Zjednoczonych, oświadczył że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił nie interwencjonować w sprawach, dotyczących regulacji granic europejskich.

ROZWIĄZANIE SEJMU LITIEWSKIEGO.

KOWNO 16 (PAT) Prezydent republiki wydał dekret rozwiązujący sejm. Nowe wybory wyznaczone zostały na d. 18 i 14 maja. W wyborach tych weźmie udział i ludność okręgu Kłajpedy, która wybierając będzie sześciu posłów. Obalenie gabinetu Galwanauksa jest uważane za zwycięstwo opozycji pod wodzą Słeziewicza, który dąży do stworzenia gabinetu koalicyjnego.

EKSCESSY ANTYŻYDOWSKIE.

RYGA 16 (PAT) Jak donoszą z Kowna miały tam miejsce w zeszłym tygodniu w ciągu kilku dni ponawiające się ekcesy antyżydowskie. Na głównych ulicach miasta gromadzili się wieczerem członkowie litewskiej organizacji strzeleckiej oraz tak zw. faszyci litewscy i dokonywali pogro-

mów sklepów żydowskich. Żydzi zareagowali na to zorganizowaniem samoobrony. Rozgrywały się dzięki sceny bójek ulicznych. Wojsko z trudem rozgarniało walczących. Straty materialne są znaczne.

ANGLJA NIE BĘDZIE INTERWENJOWAĆ.

LONDYN 16 (PAT) Rząd angielski oficjalnie nie zaprzeczył wszelkim pogłoskom o zamierzonej jakoby interwencji Anglii pomiędzy Francją a Niemcami.

ŚMIERĆ B. KRÓLOWEJ CZARNOGÓRSKIEJ.

NYCEA 16 (PAT) W miejscowości Antiochia zmarła dziś w nocy b. królowa czarnogórska Milena.

Symboliczna premiera naszego Premiera.

Doczekaliśmy się nareszcie chwili, gdy ironiczne zdanie o Polsce, jako o największym państwie — gdyż granic niema — straciło swe znaczenie. Uchwałą Rady Ambasadorów granice Polski istnieją de facto i de jure a równocześnie utwierdzonym został w swej oprawie brylant korony polskiej, bohaterski Lwów.

W chwili, gdy wiekopomną uchwałą paryską dni ostatnich ukończony został gmach, którego podwalinę, w tymże Paryżu, w zaraniu naszej niepodległości, położył Paderewski, po raz pierwszy stanął w ubraniu cywilnym przed Sejmem nasz premier p. Sikorski. Premierę tę z wielkim uznaniem przyjęła prawica, z równie wielkim niezadowolaniem lewica.

Postąpienie to p. Sikorskiego można uważać za symboliczne jeżeli było uplanowane jest wysoce politycznym, jeżeli przypadkowe, należy je przyjąć jako dobre omen dla pokojowej przyszłości.

Odtąd wszelkie pobrękiwanie szabelką jest conajmniej nie na miejscu a wszelkie teatralne wojskowe pozy — jak np. mars owy przegląd otoczenia z dłońmi opartymi na szabli — przejść muszą do wodewilu historii, tak, jak do niej przechodzą odtąd wszelkie operetkowe mrzonki federacyjne p. Józefa Piłsudskiego.

Cywilne wystąpienie p. Sikorskiego przed reprezentantami Narodu winno się stać hasłem do pracy pokojowej, twórczej nad rozbudową już zbudowanej Ojczyzny.

Oby to zrozumiały wszystkie stronnictwa polskie a przede wszystkim — dzięki Bogu — jeszcze nie Wyzwolony, PSL — Piast.

Drugie cywilne wystąpienie Rady Ministrów z p. Sikorskim na czele, zasługuje na pełne uznanie, a mianowicie odrzucenie „pobożnego życzenia“ Marszałka I Polski i p. Sosnkowskiego, przyznania Sztabowi Gener. specjalnych prerogatyw.

Po co? Wszak teraz zadaniem naszego szlaku jest, jaknajmniejszym nakładem pieniężnym postawić pokojową armję polską na możliwie najwyższym poziomie a to przy pomocy rzetelnej i gruntownej wiedzy fachowej; niestety zdaje się, że w obecnej chwili zadanie to będzie conajmniej trudnem do wykonania dla tych, którzy spełnić je muszą.

Czas również skasować specjalnego łącznika między Sztabem Gener. a Ministrem Spr. Zagr.

Winniśmy wszyscy sobie uprzytomniać, że Polska to rzeczywiście Wielka Rzecz.

Największe to państwo z pośród państw t. zw. sukcesyjnych a znaczenie jego w koncercie nie tylko europejskim lecz i światowym olbrzymie. Aby temu zadaniu zadosyć uczynić żąda Naród cały, jasnego i skryształowanego programu dla wewnętrznej pracy politycznej, społecznej i ekonomicznej.

U otwartych wrót nowego okresu, jak zmory, stoją kończące się prowizorium budżetowe Styczeń — Marzec, brak stałej polskiej większości w Sejmie i wyczerpanie sił twórczych Narodu: inteligencji i robotnika.

inż. K. Folkierski.

LISTY KRAKOWSKIE.

(Brzydka, pajacowata niesolidarność. Strejko-manja „przysłowiowych“ stróżów. Teatralny W mrokach sztuki... Szukajmy dróg ku „naprawie Rzeczypospolitej“. Mocne: „wezwanie“.

Wszystkie wszechnice polskie solidarnie z projektem w Sejmie, zaakceptowały „numerus clausus“, który również uchwalili i inne państwa kulturalnej Jedyna broń wobec plagi neogipskiej, żydów, którzy chcą zalać po wojnie społeczeństwa, wśród których znalazły, czy jak w Polsce schron i ostatecznie „drugą ojczyznę“, lub rozwielnioną i rozzuchwaloną pozycją swojej większości, grożą — jak i nam — zalewem i przygnieceniem, dzięki nagromadzonemu skarbowi w czasie wojny (jedynymi dostawcami dla milionowych armji byli żydzi!), a zabezpieczonej przed nią młodzieży żydowskiej, która unikała skwapliwie pól walki, staczając je buń czucznie w czasie pokoju, obecnie! Zresztą znamy to na własnej skórze, zna Europa! Tylko tam, gdzie kultura sięga w trzewia narodu, gdzie narodowe uświadomienie stworzyło karne jednostki wszędzie, żydzi w mniejszości, nie ważą się dyktować, narzucać praw swojej mniejszości, u nas, przy obecnej lewicy rządzącej stworzyli łącznie z innymi mniejszościami, wojujący Sjon, chcący nas zdeprawować, zgnębić, a powiedzmy sobie otwarcie: w razie niebezpieczeństwa, pierwsi nam żydzi podstawią nogę... Nie więc względy antysemickie, ale samopoczucia narodowego uchwalili: numerus clausus tylko go nie uchwalili fakale filozoficzny na Wszechnicy Jagiellońskiej, gdy prawny prawie większością, a medyczny jednogłośnie go uchwała, nie mówiąc o Akademii górniczej! (zresztą żydzi na górnictwo nie uczęszczają, gdyż to fakultet, a później praca, wymagająca ofiar z życia; nikt nie widział górnika — żyda!!!). Pewnie fakultet filozoficzny przypomnieli sobie Kazimierza Wielkiego, albo „koncert Jankiela“ nastroił go tak patryjotycznie wobec „mniejszości narodowej żydowskiej! Brzydka, pajacowata niesolidarność, przypominająca poemat Jerzego Heyna: „Uczeń doktorzy filozofji — —: „wśród zapyłonych ksiąg pseudo-mądrości, tak zapomnieli własnych dusz godności“!..

Zaczęły się strejki: stróżów kamienicznych i gdzieś na Grzegórkach robotników. Wprawdzie piersi są już przysłowionymi „strejkującymi stróżami“! Nie zamiatają, nie czyszczą schodów i nie dbają o kamienicę i bez strejku! Schodzi się ich los, nieraz marnej wegelacji, z obecnymi czynszami, z których nawet z 4 piętrowej kamienicy, nie jest w

stanie właściciel opłacić stróża, aby zaspokoić jego i rodziny („dzieci suterena“) potrzeby! W pewnych kamienicach sami lokatorowie opłacają stróża, gdzie indziej jednak nie są w możności zaspokoić bezdennych żądań stróżów. Dziwne: stróże z organizacji chrześcijańsko społecznej nie strejkują! Czyżby nie nowy wymysł lewicowych zagadek? Trzeba się o to zapytać pp. Bobrowskiego i Haeckera! — —

Przy nienazbyt bogatych środkach, a jednak ku zdumieniu widzów, zdołał teatr miejski przy ul. Rajskiej, wystawić „Lohengrina“ Wagnera. I trzeba przyznać, że zarówno wystawa, jak gra, nie wiele mają do zarzucenia, ba, jak na warunki tej sceny i siły wybornie oddają dzieło wielkiej muzyki wielkiego Wagnera. W teatrze im. Słowackiego grają „Wilki w nocy“ Rittnera. „We se“ nie schodzi z afisza, a zawsze pełny teatr świadczy o niesłabnącej sile utworu na powojenne społeczeństwo, tak zresztą słabo reagujące na prawdziwe utwory i sceny. Krakowski teatr wypuklił przedewszystkiem wizyjną stronę, czego za niechała Warszawa (stąd słuszny zarzut „teatrowi pol.“, jaki uczynił Kaden-Bandrowski na łamach „Przeglądu Warszaw.“), a szkoda, boby poznała istotną wartość tego utworu!

Zgodnie słyszy się jedyne pragnienie szukania dróg ku „naprawie Rzeczypospolitej“. Czy, nem i jednością! Zaczyna, jakby gromkich słów ongi „ody do młodości“, dobywać się hasło: „jednością silni“ — ogarniać coraz szersze kręgi, aby wypowiadać się na wiecach, w lwiej części pism, za tą zgodą, za tem Virisim obozem drogi naprawy. Jakżeż mocno brzmi: „Wezwanie“ z pisma: „Sprawy towarzystwa naucz. szkół śred. i wyższych“. Końcowe słowa cytujemy: „Mamy Niezależną Ojczyznę, musimy ją tak zaopatrzyć, by godne stanowisko miała 4 rzeszy państw kulturalnych. Żadamy, jaknajspiesznieszego sprawiedliwego, obowiązku wego opodatkowania wszystkich obywateli w ta, kim stopniu, jak tego wymaga potrzeba Państwa. My, nauczyciele poddajemy się obowiązкови temu z pełną świadomością“.

Czekamy na głosy innych zrzeszeń, aby przeciw kulturze serca i rozumu dyktowała prawa w następstwie czynów, zgodnych z niemi!
Podwawelski.

POLACY W NIEMCZECH I NIEMCY W POLSCE.

Pod tym tyt. podaje „Lodzer Freie Presse“ w Nr. 60 z dn. 11 marca br. depesze z Berlina (T.U), donoszące, że obaj posłowie polscy do sejmu pruskiego wnieśli interpelacje w sprawie odmowy przez prezydenta w Allersteinie polskiemu towarzystwu szkolnemu w Warmji zatwierdzenia statutu, dopóki nie zostanie zalegalizowany „Związek Niemców w Polsce“ w Łodzi. Interpelanci zapytują ministra spraw wewnętrznych, co zamierza uczynić celem położenia końca samowoli prezydenta. Naturalnie słowo „samowola“ podaje „Freie Presse“ w cudzysłowie i uważając widocznie że prezydent działał na podstawie „wyższych“ instrukcji. Minister odpowiedział na interpelację wedle doniesień urzędowej pruskiej agencji telegraficznej — co następuje: Odpowiedź prezydenta w Allersteinie nie zawiera wyłącznie wspomnianej w interpelacji odmowy, lecz również rzeczowe załatwienie inter-

pelacji polsko-katolickiego towarzystwa w Warmji wskazując na zajęte w poprzedniej odpowiedzi stanowisko. Odpowiedź zwraca następnie uwagę przywódcom polskich związków, którzy, jak wiadomo (z rządów niemieckimi, stoją w ścisłych stosunkach z władzami polskimi z tej i drugiej strony granicy, jak wielkie (!) ciągle jeszcze nieusunięte trudności stawia się mieszkańcom Polski niemieckiej pochodzenia, podczas gdy polscy mieszkańcy Niemiec mogą tworzyć towarzystwa bez przeszkody, na równi z niemieckimi (!)

Czytając słowa p. ministra, możnaby sądzić, że naprawdę Polakom w Niemczech powodzi się tak dobrze. Niestety fakty mówią co innego. A faktów tych nie zdołają zmienić panowie z „Freie Presse“ chociażby zapisywali codziennie po kilka szpalt „informacjami“ o kulturze i ewangelicznej tolerancji w Niemczech!

TROCKI W OBRONIE NIEMCÓW.

(o) „Manchester Guardian“ publikuje rozmowę swego moskiewskiego korespondenta z Trockim, który rozwodził się o politykę zagraniczną sowiecką. Trocki mówił o nacjonalistycznym (!) charakterze polityki sowieckiej i o niezależności rządu sowieckiego od 3 międzynarodówki w co jednak korespondent nie zbyt wierzył.

Dziennikarz angielski zapytał Trockiego, jaki pretekst znalazłaby Rosja do wkroczenia w razie wzmieszania się Polski w konflikt francusko-nie-

miecki. Trocki odparł, że Rosja miałaby dwa preteksty: przede wszystkim stanowiliby taki krok Polski nowe niebezpieczeństwo dla rozwoju życia gospodarczego Rosji i stałby się sygnałem dla wzmocnienia nacjonalistycznej reakcji, co stoi w sprzeczności z interesami rewolucji, po drugie zaś postępek Polski dowodziłby, że nie umie ona żyć w spokoju z sąsiadami. Osłabione i bezbronne (!) Niemcy, nie mogą stać się lupem (!) Polski (S).

Gruźlica i lues niszczą Ukrainę.

(x) Na ostatnim zjeździe gubernjalnym w Charkowie zajmowano się sprawą zdrowotności w Rosji. Stwierdzono, że gruźlica objęła kilka największych powiatów Ukrainy i szerzy

się tam na gminnie.

We wszystkich gubernjach Ukrainy zapadają ludzie masowo na syfilis. W kilkunastu powiatach syfilitycy stanowią 65 procent ludności.

NA MARGINESIE.

Przyjacielska rada.

Ach zacy druho, —
Raz skarżył się papa. —
Mam ja zmartwienie nielada
Syn mój małolek
I nieuk i gapa
Czy na to jest jaka rada?
Gdy syn twój szkolnej
Nie tykał się lawy,
Los za to głowy nie zdejmie:
Będzie miał dosyć
I marek i sławy, —
Toż.. posłem może być w Sejmie!..

Stanisław Żyżkowski (Eszet).

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Za co konfiskowane „Głos Narodu“?

(k) W czasie od 1 lutego do 14 bm. uległo konfiskacji pięć numerów narodowego krakowskiego „Głosu Narodu“ a mianowicie: Nr. 6 z 1 ub. m. za zamieszczenie „Odezwy Niewiadomskiego do Narodu“, Nr. 11 z 8 lutego za artykuł „Rząd, jego chwały i Ch. J. N.“, przeciwstawiający oczywistą konieczność mocnego, parlamentarnego i narodowego rządu niefortunnemu eksperymetowi z gabinetem p. Sikorskiego, a to w świetle ekonomicznego stanu kraju. Nr. 35 z 8 bm. za artykuł „O rząd“ — o rząd niezależny od żydowsko-lewicowo-partyjnych wpływów — o rząd na miarę wielkich reform, a nie wielkich słów, gestów, listów, wywiadów i okólników. Nr. 39 z 12 bm. za artykuł „W walce o prawo — o prawo narodu do samoobrony, przed żydowskim zalewem polskich uczelni wyższych i piętnujący wyłamanie się Wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego z narodowego frontu, walczącego o „numerus clausus“. Wreszcie nr. 40 z 14 bm. z artykułem, występującym przeciw spółce 32 filozofów krakowskich i 45 żydowskich kahałów.

W bieżącym tygodniu skonfiskowano 2 numery „Słowa Narodu“ za artykuły o „numerus clausus“.

Proces pięciu Kapłanów.

(k) W czwartym dniu rozpraw ukończono przesłuchiwać świadków, przeważnie żydów, ze strony obrony.

Wszyscy świadkowie zeznawali jedno i to samo, starając się wmówić w sąd, że do niekorzystnych zeznań przeciw kapłanom namówili ich konkurenci, dziś jednak pod przysięgą, zmuszeni są wyznać tę „prawdę“.

Właściciel Mordów H. Przewłocki, zeznał, że przed wojną Kapłanowie byli zwykłymi chałaziarzami, dopiero od czasu okupacji niemieckiej, a

zwłaszcza od chwili podjęcia dostaw do armii polskiej, z bogactwami. Ogólna opinia w Mordach mówi, że Kapłanowie dopuszczali się oszustw przy dostawach. Kapłanowie mają opinię złą, ludność jest oburzona, że oszukiwanie uchodziło im bezkarnie.

Następnie sąd wezwał ekspertów płk. Rozwadowskiego, szefa służby weter. D O K I oraz dr. pow. Selensa, którym postawił szereg pytań. Opracowywanie odpowiedzi trwało kilka godzin. Eksperci między innymi zaznaczyli, że przez wyrwanie zębów mlecznych kości staje się starszymi po 6 miesięcy, a wypalanie rejestrów odmładza na kilka lat. Ślepoty konia ukryć nie można, ale są objawy chorób przejściowych i wówczas w pewnych chwilach handlarz może go sprzedać. Kulawiznę można zamaskować zastrzyknięciem kokainy.

Hojne zapisy warszawskiego lekarza.

(k) Dr. Jan Gromadzki, długoletni zarządca zakładem położniczym miejskim na Pradze, wzięty lekarz, dla upamiętnienia swej 40-letniej pracy zawodowej, ofiarował Tow. lekarskiemu w pożyczce państwowej i w miljonówkach 30 milionów marek polskich z przeznaczeniem odsetek na stypendjum imienia zmarłej swej małżonki śp. Izabeli z Romanowskich dla studenta medycyny Uniw. warsz.

Poza tem jednocześnie złożył w Tow. ginekologicznem w Warszawie około 10 milionów w takiejże pożyczce złotej i miljonówkach — jako kapitał konkursowy imienia śp. dra Teodora Bozrysowicza. Odsetki od tego kapitału stanowiącej mają coroczną nagrodę za najlepszą pracę lub odczyt w Towarzystwie rzezonem wygłoszony.

Ten niezwykle hojny dar, stanowiący owoc długoletniej pracy zawodowej, jest dowodem wielce humanitarnych uczuć dra Gromadzkiego.

Schwyłanie wielkiej bandy bolszewickiej.

(k) W dniach 12, 13 i 14 bm. wileńskiej policji politycznej, po przeszło półrocznej pracy udało się przy pomocy bataljonów policyjnych, które przed niedawnym czasem brały udział w zajmowaniu pasa neutralnego, zlikwidować bandy, trudniące się rabunkiem, szpiegostwem i podpalaniem majątków na terenie Wileńszczyzny. Skonfiskowano przeszło 40 wozów materiału wojskowego, wielką ilość materiałów wybuchowych, jak pyroksylin, dynamit, broń palną krótką i długą, olbrzymią ilość broszur agitacyjnych i td. Aresztowano przeszło 250 osób, które osadzono w więzieniu wileńskim.

Akcja tych band polegała przede wszystkim na szpiegostwie na rzecz Rosji i Litwy, na zbieraniu wiadomości wojskowych puszciami linji telefonicznych i telegraficznych, na rabunku i paleniu dóbr polskich z których zrabowany łup podlegał podziałowi, wreszcie na agitacji wyrotowej, godzącej w ustrój państwa polskiego.

Proces Toeplitza.

(Czwarty dzień rozpraw).

W czwartym dniu rozpraw przemawiał prokurator, krótko, rzeczowo, zwięzłe. Nie bawił się w „beletrystykę“. Sądowi polskiemu nie trzeba mówić o szkodliwości propagandy sowieckiej w Polsce. Sąd nasz jest o tem przekonany. Prokurator domagał się surowej kary.

Następnie przemawiała „obrona“, ta nasza „lewicowo-poselska-duraczowska“ — Adw. Szumański rozpoczął od ataków na prasę, zwłaszcza na „odłam“ który tak „haniebnie“ atakuje komunistów broniących przeciw państwowości polskiej. Adwokat Monigwil nazwał tę prasę „bez sumienia“ za co dostał naganę od przewodniczącego.

Z tego „odłamu prasy“, o którym nadmieniali adwokaci zasiadało w sądzie, siedmiu żydów i jeden jedyny Polak. Wszystko co się podobalo Polakowi, nie podobalo się żydom, wszystko co żydom, skalo aprobatę siedmiu, zostało skarcone przez jednego.

Mowy obrońców czyniły wrażenie karykaturalnych humoresek, wygłoszonych całkiem na serjo. Adw. Landy oświadczył wprost że trzeba uniewinnić oskarżonych a oddać pod sąd policję (!), bo ona to „sprovokowała“ całą tą sprawę. Z przemówienia adw. Duracza podnieść należy humorystyczny zwrot, że Piwowarczyk zasługuje na bardzo łagodny wymiar kary, bo przecież zakaz agitacji komunistycznej jest tylko... czasowy.

Wytresowani oskarżeni zrzekli się ostatnie, go słowa.

Zakończenie procesu pp. Bilazewskich.

Dnia 15 bm. wieczorem zakończyła się w Poznaniu trzydniowa rozprawa karna przeciwko pp. Bilazewskim o obrazę oficerów XV pułku ułanów. Proces zakończył się ugodą bo pp. Bilazewscy oświadczyli, iż pod wpływem bólu po utracie w tragiczny sposób syna, rzucili bezpodstawnie podejrzenie na poszczególnych oficerów XV pułku ułanów, i że przekonawszy się w ciągu rozprawy o tem, że podejrzenia były bezpodstawnie, cofają wszystkie swoje zarzuty. Z drugiej strony oficerowie XV pułku ułanów, przyjąwszy do wiadomości oświadczenie pp. Bilazewskich, cofnęli skargę.

Zaburzenia antyżydowskie w Wiedniu.

Zdumienie wywołuje tu fakt, że mimo antysemickich zaburzeń we Wiedniu, które przybrały wielkie rozmiary, ani PAT. ani AW niczego o tem nie doniosła.

Wiedeński korespondent dziennika „Daily Mail“ omawia ostatnie zaburzenia antysemickie we Wiedniu. Grozi on Austrii, że jeżeli nie powściągnie wybrzydzonego tłumu, wówczas Anglja wstrzyma się od udziału w sanacji finansów austriackich.

JACK LONDON.

(3)

Nieuniknione zwycięstwo białego człowieka.

— Miał jaknajlepsze chęci by się wszystkiego nauczyć, ale głupota jego zdawała się wynikać z jakiejś wadliwej kompleksji organicznej. Nie znalazł się na kompasie, a manipulacje jego przy sterze spowodowały moją pierwszą siwiznę. Nigdy nie odważyłem się powierzyć mu żagli, bo rozpięcie lub zwinięcie ich pozostały dla niego nieprzeniknioną tajemnicą. Nie umiał rozróżnić bloku od dźwigni; — prosto nie mógł. Przód i tył okrętu były dla niego nie do rozróżnienia. Trzykrotnie wpadł do morza i mało nie utonął, gdyż nie umiał pływać. — Ale z tem wszystkiem był zawsze wesół, wolny od morskiej choroby i pelen najlepszych chęci. Usposobienie miało mało wylane, nigdy nie mówił o sobie. To cośmy wogóle o nim wiedzieli, datowało się od dnia jego wstąpienia na okręt. Gdzie się nauczył tak strzelać, bogowie wiedzą. Nosowe brzmienie w wymawianiu pewnych sylab przypominało wymowę Yankeeów. I to wszystko, czego kiedykolwiek dowiedzieliśmy się o nim.

A teraz zaczynam główne zdarzenie.

Nie mieliśmy powodzenia na Nowych Hebrydach. W pięciu tygodniach wzięliśmy zaledwie czterestu czarnych i płynęli z południowo-wschodnim wiatrem ku Wyspom Solomonomym.

Malaita, jak wiadomo, jest dobrym terenem do werbunku. Zdażaliśmy też do Malu, położonego na jej północnem wybrzeżu. Były tam podwodne niebezpieczne rafy i wystające rafy, a zarzucanie kotwicy w tem miejscu było wysoce denerwujące. Ale pokonaliśmy szczęśliwie trudności i dla powiadomienia dzikich o naszym przybyciu daliśmy sygnał dynamitem. Sygnał ten oznajmiał, że mają się zejść na brzeg wyspy i zgodzić się na zagarnięcie do roboty. Dzicy setkami otoczyli nas, na swych wąskich czółnach, ale gdyśmy im na przynętę pokazywali nożyki oraz zaczęli zachwalać rozkosze jakie ich czekają w plantacjach, rozśmiali się nam w nos i zawrócili do brzegu.

Czwartego dnia nastąpiła zmiana.

Pięćdziesięciu chłopców zgodziło się dobrowolnie na pójście do roboty i zostali zaraz zarejestrowani do obsługi okrętowej, z zupełną swobodą ruchów. Dziś, patrząc wstecz, to masowe ofiarowanie się dzikich do pracy, mogłoby się wydać bardzo podejrzanem, wtedy jednak tłómaczyliśmy sobie, że jakiś potężny

kapłan wyrugował z wyspy diabła opozycji, który buntował murzynów przeciw białym. Piątego dnia, dwa nasze statki zeszły się u brzegu, jak to było we zwyczaju, jeden osłaniający drugi, na wypadek niebezpieczeństwa. Naszych pięćdziesięciu murzynów chodziło wolno po pokładzie, rozmawiając, paląc fajki lub śpiąc. Saytorph i ja z czterema innymi białymi majtkami, byliśmy jedyni, pozostali na statku. Na jednym z nich ja sam byłem kapitanem, drugim statkiem kierował mój zastępca. Zalogą obydwóch była dobrze uzbrojona, mimo, że zasady ze strony dzikich nie spodziewaliśmy się wcale. Czterech naszych majtków licząc w tem Saytorpha, czyściło poręczę na tyle okrętu, piąty zaś z karabinem w ręku stał na straży.

Skończyłem właśnie gasić pragnienie przy wielkiej kadzi z wodą i sięgałem po fajkę, gdy z wybrzeża padł strzał. Wyprostowałem się, by spojrzeć w tę stronę, gdy w tej chwili trafiony w tył głowy, na pół ogłuszony padłem na pokład. Zanim się zerwałem i zbiegłem na dół, usłyszałem strzelaninę z drugiego statku. Wtedy to rzuciłem okiem na miejsce gdzie przed chwilą stał majtek z karabinem w ręku.

Dwóch silnych murzynów trzymało go za ramiona, a trzeci rozsadzał mu mózg uderzeniem tomahawka.

(C. d. n.)

ZYGZAKI

Dlaczego magistrat?

Prokuratorja zdecydowała się zastosować środek zapobiegawczy wobec kierownika wydz. podatkowego i redaktora „Łodzianina“ p. Weisberga, który usiłował w kabarecie „Kakadu“ zastrzelić jednego z dziennikarzy i zażądała od p. Weisberga złożenia 3.000.000 marek. Sumę powyższą złożył za p. Weisberg magistrat m. Łodzi.

Czy magistrat m. Łodzi znajdujący się w krytycznym położeniu finansowym powinien składać kaucję za swego urzędnika, który wyprawia w kabaretach awantury, tem więcej, że jak nas informują w tym dniu, w którym magistrat składał kaucję za p. Weisberga, rzeźnicy odmówili dostarczenia mięsa do instytucji publicznych wskutek nieopłacenia rachunków.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Sobota dnia 17 marca Józefa z Arym,
Wschód słońca o 6 m. 18
Zachód o 5 m. 19

Widowiska.

Teatr miejski (Czerwona 65)
po pol. „Mi dy las“ wicz. „Wilki“
Filharmonja (Dz. etna 20)
„Luna“ (Przejazd 1)

„Demon odrodzenia“

„Carmen“ (Piotrkowska 67)

„Piotr Wielki“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„W szponach ciemności“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Dokument 29“

Spół. Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

„Barza“

Miejska Biblioteka Publicz. (Andrzeja 14
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Kalendarzyk historyczny.

1612 — Zgon Jakóba Żadziyka biskupa krakowskiego i wielkiego kanclerza.

1217 — Papeż Honorjusz III wzywa całe chrześcijaństwo do wojny krzyżowej przeciw Prusakom.

Wiadomości bieżące

Nabożeństwo dziękczynne.

Z powodu ustalenia granic wschodnich Rzeczypospolitej, w niedzielę o godz. 11 rano w kościele katedralnym odbędzie się uroczyste nabożeństwo dziękczynne, celebrowane przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego w obecności władz państwowych, komunalnych, instytucji oświatowych i społecznych. Po nabożeństwie na placu katedralnym nastąpi defilada wojsk.

Uroczystości narodowe.

Ministerstwo spraw wewnętrznych nadesłało do województwa następujący komunikat: „Do wszystkich PP. wojewodów.

W porozumieniu z ministrem spraw wojskowych i ministrem oświaty, polecam zarządzić w dniu 18 b.m., w niedzielę, na całym terenie województwa uroczystość uznania granic Polski, dekoracje domów, nabożeństwo uroczyste „Te Deum“ z udziałem młodzieży szkolnej, w miarę możliwości poranki dla młodzieży szkół średnich, na których dyrektorowie, wzgl. profesorowie, objaśniać mają znaczenie aktu uznania granic; wreszcie w porozumieniu z władzami wojskowymi, które otrzymały odnośne polecenie od ministra spraw wojskowych, urządzić rewję wojsk. O ile urządzenie tej uroczystości nie będzie mogło nastąpić w niedzielę, zarządzić ją w ciągu następnego tygodnia.

(—) Olpiński, minister spraw wewnętrz.

— Konferencja p. Wojewody z przedstawicielami prasy.

Na zaproszenie p. Wojewody Rembowski

Chrześcijański Komitet Wyborczy.

Wyłoniony na zebraniu delegatów polskich stowarzyszeń i organizacji w dniu 10 marca r. b. Chrześcijański Komitet Wyborczy gorliwie pracuje nad zorniskowaniem wszystkich sił polskich pod hasłem gospodarczego odrodzenia naszego miasta.

Należy się spodziewać, że łodzianie po polsku czujący mający już dosyć popisów ludzi, których cenzus umysłowy stanowi ukończenie kursów agitatorskich, a moralny tworzenia „familji“ pp. Pilcerów i t. p. wysysających jak polip wszystkie siły żywotne nieszczęsnego polskiego Manchesteru.

Nowy sposób wyrównywania płac robotniczych.

b) Sytuacja w przemyśle w dalszym ciągu jest bardzo ciężka, a liczba fabryk redukujących pracę zwiększa się stale.

Jak się dowiadujemy np. jednej z wielkich firm włókienniczych nałożono zabezpieczenie nie na towary przez inną firmę, z powodu nieuiszczenia na czas zobowiązań w gotówce.

Jakkolwiek redukcja pracy się zwiększa, jednak przemysłowcy, chcąc umożliwić zaopatrzenia się robotnikom w okresie przedświątecznym w znacznie większą ilość gotówki postanowili w szeregu fabryk prowadzić pracę, przez 6 dni w tygodniu. Przemysłowcy postanowili również dać robotnikom towary na kredyt za co ci pracowaliby 1 dzień w tygodniu.

Zakończenie kursów zimowych przygotowania rezerw.

Opierając się na doświadczeniach ostatniej wojny polskiej, które wykazały jak ważną rolę w obronie granic i niepodległości kraju mogą odegrać obywatele z poza armji stałej, o ile są pełni umiłowania Ojczyzny, silni ciałem i obznajmieni z ogólnymi zasadami walki w polu, wojskowość nasza intensywnie popiera wszystkie stowarzyszenia wojskowo-wychowawcze (Harcerstwo, Sokół, Zw. Strzelecki) i pracę w nich stara się postawić na należytych poziomach i według programów uzgodnionych z zasadami, przyjętymi w armji.

Odbywa się to zazwyczaj na kursach w miesiącach zimowych i w obozach w porze letniej.

Kursa przysposobienia rezerw, zorganizowane i prowadzone przez wojskowość, mają na celu przygotowanie dla stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych wyszkolonych sportowo i wojskowo instruktorów.

Dałoby to możność skrócenia służby w koszarach, jakoteż poczynić oszczędności w budżecie państwa.

go odbyła się wczoraj wieczorem w lokalu województwa konferencja p. Wojewody z przedstawicielami łódzkiej prasy.

P. wojewoda wygłosił krótko powitalną przemowę w której zaznaczył że nie porusza żadnych tematów politycznych ponieważ jest tylko urzędnikiem administracji państwa i żadnej działalności politycznej nie zamierza prowadzić. Zakończył przemówienie wezwaniem do prasy o współdziałanie w jego pracy. Następnie odbyła się dyskusja co do sposobu informowania prasy.

— Podwyżka taryfy tramwajowej.

b) Wobec tego, że pracownicy tramwajowi uzyskali z dniem dzisiejszym podwyżkę w wysokości 40 proc. obowiązywać będzie od dnia dzisiejszego taryfa 700 mk.

— W sprawie ochrony tytułu inżynierskiego.

Wobec postanowienia art. 8 i 9 Ustawy z dn. 21. IX. r. ub. w przedmiocie ochrony tytułu inżyniera (Dz. U. Nr. 90 — 22. p. 823), będącego stopniem akademickim, Minister Robót Publicznych, rozporządzeniem z dn. 7. b. m. N. XI — 2570. zarządził zaniechać dotychczas używanego tytułu „inżynier powiatowy“ i zastąpić go wzamian nazwą — „Kierownik Zarządu Drogowego“ względnie „Zastępca Kierownika Zarządu Drogowego“.

Województwo wydało rozporządzenie, aby

Nadszedł czas, aby nareszcie zapomnieć o odcieniach partyjnych, osobistych ambicjach i dawnych urazach, a zastrzelić wszystkie usiłowania w jednym kierunku, zespolić wszystkie warstwy społeczeństwa w jeden polski wał ochronny przed zalawem naszych „mniejszości“ już nie tylko, aby bronić polskości miasta, ale aby niedopuszczyć do stosowania praktycznego w gospodarce miejskiej zasad Talmudu i etyki międzynarodówki, robiących z naszego miasta jedno wielkie trzęsawisko, na którym wyrastają potworne chwasty w postaci pp. Stupnickich, Helmansów, Pilcerów i tylu innych...

W ten sposób umożliwionoby korzystanie robotnikom z towarów po niskich cenach, a przemysłowcy nie potrzebwaliby takich zapasów gotówki na bieżące wypłaty.

Co się tyczy podwyżek w przemyśle, to sprawa ta w Łodzi zadecydowana jeszcze nie została, natomiast w Warszawie w przemyśle metalowym wypłacono robotnikom na marzec 47 proc. podwyżki. Normę tą zastosowano, biorąc za podstawę 3—4 wysokości wzrostu dreźny określonej przez główny urząd statystyczny, która wyniosła przeszło 61 proc.

Czy podobna koncesja da się zastosować w Łodzi wykaże najbliższa przyszłość.

Kursa przysposobienia rezerw w postaci obozów letnich młodzieży szkolnej i kursów zimowych przysposobienia rezerw odbywają się corocznie przy każdym D. O. K. Obecnie likwidują się właśnie takie 6—cio tygodniowe kursa w Łodzi i Piotrkowie. W dniu 18. III b. r. odbędzie się uroczystość ich zamknięcia i wręczenia świadectw frekwentatom. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem, odprawionem w kościele garnizonowym o godz. 10—ej rano. Po nabożeństwie odbędzie się przed D—cą Okr. Korpusu, p. Gen. Dywizji Majewskim, koło kościoła defilada kompanji uczestników kursu. Po powrocie z kościoła kursjści wraz z zaproszonymi gośćmi zbierają się w świetlicy kursu w koszarach 28 p. p. S. K. na Lesznie, gdzie po krótkiej przemowie p. Generała nastąpi rozdanie świadectw i wręczenie nagród, przyznanych przez D. O. K. najlepszym uczniom kursu.

Należy się spodziewać, iż miejscowe społeczeństwo licznie weźmie udział w uroczystościach zamknięcia kursów.

przestrzegać, ażeby ze strony podwładnych urzędów i ze strony przedsiębiorstw prywatnych były ściśle przestrzegane postanowienia ustawy ochrony tytułu inżyniera.

— Kursy skarbowe dla zdemobilizowanych oficerów.

Ministerstwo Skarbu, pragnąc z jednej strony przyjąć z pomocą zdemobilizowanym oficerom, poszukującym pracy, z drugiej zaś zapewnić sobie napływ nowych sił inteligentnych, któreby po stosownym wyszkoleniu fachcerów, polecanych przez Referat pomocy.

Kurs odbywać się będzie w Warszawie w czasie od 16 kwietnia do 23 czerwca 1923 r. wem mogły objąć poważne stanowiska w urzędach skarbowych — zwróciło się przed rokiem do Referatu pomocy dla zdemobilizowanych oficerów przy ministerstwie pracy z wezwaniem do współdziałania w zorganizowaniu specjalnych kursów dla zdemobilizowanych oficerów, którzyby zdecydowali się poświęcić tej służbie.

Pierwszy kurs skarbowy odbyty na wiosnę roku 1922, dał bardzo dobre wyniki.

Obecnie ma się odbyć drugi kurs, poświęcony specjalnie opłatom stemplowym i obliczonym na 30 uczestników, wśród których pierwszeństwo zastrzeżono dla zdemobilizowanych oficerów.

— Z rady szkolnej powiatowej

b) W związku z odbywającymi się lustracjami, mającymi na celu przywrócenie im-

ansywniejszej pracy w powiecie odbędzie się w poniedziałek i wtorek z ramienia inspekcji szkolnej i rady szkolnej powiatowej konferencja nauczycieli oraz dozorów i opiek szkolnych.

Przewodniczący rady szkolnej powiatowej rozesłał nauczycielstwu szkół powszechnych w powiecie okólnik, w którym dokładnie określa kompetencje rady szkolnej powiatowej. Do kompetencji tych należą przede wszystkim kwestje techniczne jak organizacja przynajmniej szkolnego, opinie o pracy, wnioski, rozpatrywanie zatargów i zażaleń, informacje, porady prawne w stosunkach nauczycielskich i szkolnych.

Do kompetencji rady szkolnej należą również kwestje organizacyjne, mianowicie, bibliotek uczniowskich i nauczycielskich, konferencji zjazdów nauczycielstwa, dozorów szkolnych, wizytacji administracyjnych, translokacji dzieci i wszelkie sprawy, dotyczące się dozorów szkolnych i opiek szkolnych oraz stosunku szkoły, nauczycielstwa do ludności i urzędów gminnych.

Rada szkolna zajmuje się również ustaleniem budżetów gminnych na szkolnictwo, oraz zarządzaniem temi funduszami. Wreszcie prowadzi statystykę szkół uczniów i nauczycieli, posiada prawo wydawania koncesji na szkoły prywatne, urządza konkursy na posady wakuujące, przedstawia kandydatów, ma pieczę nad stanem higieniczno-sanitarnym, dba o dobór pomocy naukowych, o dostarczenie opału dla szkół, a wreszcie do zakresu jej działania należą wizytacje administracyjne, oświata pozaszkolna, współpraca z towarzystwami kulturalno-oświatowymi i t. d.

O zapłatę za czas postoju fabryki.

b) W swoim czasie z powodu niezapłacenia należności za prąd, elektrownia wstrzymała dostarczanie takowego w fabryce Engla przy ul. Senatorskiej, wobec czego 2 dni fabryka była nieczynna. Obecnie administracja firmy za czas postoju nie chciała robotnikom wypłacić i sprawa znalazła się w inspektoracie pracy. Inspektor pracy Kuliczkowski, po zbadaniu sprawy orzekł, iż fabryka była nieczynna z winy administracji i ta obowiązana jest wypłacić całkowitą należność robotnikom. Również poruszana była sprawa nieformalnego wypowiedzenia pracy robotnikom, ponieważ inspektoriat pracy nie był o niem zawiadomiony, w tymownie to zostało uwzględnione.

Zatarg w fabryce.

b) Fabryka firmy Minsberg zawiadomiła swych robotników, że zamierza przeprowadzić redukcję dni pracy, oraz że wypowiedzi pracę części zatrudnionych robotników. Robotnicy odbyli w tej sprawie naradę i postanowili podzielić się pracą. O powyższej uchwale zawiadomiono fabrykanata, który nie chciał uznać, usiłując za wszelką cenę wypowiedzieć robotnikom pracę. Robotnicy zagrozili wobec tego strejkami, a widząc, że p. Minsberg pomimo tego nie zmienia swej decyzji, wniosli zażalenie do inspektora pracy p. Kuliczkowskiego, który zwołał konferencję.

Po zapoznaniu się z motywami stron oświadczył, że o ile robotnicy chcą się podzielić pracą tak aby nie zaszkodzić firmie w żadnym razie nie wolno robotnikom z pracy usuwać i firma zatrudnić musi wszystkich robotników.

Akcja dożywiania dzieci.

Ciężkie warunki ekonomiczne, stałe podwyższenie przez P. A. K. P. D. cen produktów (od stycznia do marca rb. z 45 do 160 mk. za porcję), oraz wynagrodzenia personelu, doprowadziły do tego, że poczynając od 1 marca rb. wydatki na tanie kuchnie pochłaniają miesięcznie około 100,000,000 mk., t. j. w ciągu 2 miesięcy. Wydział Opieki Społecznej wydatkuje całkowicie tę sumę, jaka preliminowana była na cały rok.

Kryzys finansowy, przeżywany przez miasto, zmusza obecnie Wydział Opieki Społecznej do likwidacji 3 kuchni stałych, oraz do redukcji ilości dożywianych dzieci do 4,000 dziennie.

Z uwagi na powyższe Wydział z dniem 21 marca dożywiać będzie 4,000 dzieci dziennie przyczem dzieci, uczęszczające do szkół powszechnych, dzieci z ochron oraz dzieci, znajdujące się w instytucjach zamkniętych, otrzymywać będą w dalszym ciągu obiady, które dostarczane będą wprost do lokali szkół za pośrednictwem kuchni polowych.

Kuchnia dla inteligencji w dalszym ciągu będzie czynna.

Redukcja pracy w Tomaszowie.

b) W związku z kryzysem panującym w przemyśle wszystkie fabryki w Tomaszowie zredukowały ilość dni pracy do 3-ech — 4-ech w tygodniu.

Z działalności referatu do walki z lichwą.

W miesiącu lutym sporządzono razem 1094 protokołów. Ukarano ogółem 515 osób, a grzywny wyniosły dość pokaźną sumę 46 milionów 588 tysięcy. Areszt bezwzględny do 3-ech miesięcy zastosowano w 25 wypadkach. Również znacznie wzrosła w ma za skonfiskowane towary, a to w związku z ożywioną i bardzo wydatną działalnością funkcjonariuszy referatu walki z lichwą, z którymi w ścisłym kontakcie pozostawały organa policji państwowej. Skonfiskowano towarów na sumę 62 milionów 386 tysięcy. Spraw skierowano do sądu po nałożeniu sekwestru na towary wartości około 100 milionów — 16.

Konferencji z kupcami odbyło 23.

Wysiłki referatu w miesiącu lutym były skierowane szczególnie przeciwko szalejącej drożźnie mięsa i chleba, jak również artykułów opałowych, na których do artykułów kupcy zamierzali szczególnie paskować, co im się nie udało. Przypisano do należy współpracy przedstawicieli konsumentów i uczelewych kupców.

Od czasu istnienia referatu przy komisariacie rządu to znaczy od pierwszego października r. ub. skazano za przekroczenia przepisów o walce z lichwą, 1875 osób. Do sądu przekazano 193 spraw, z grzywny wyniosły ogólną sumę 78 milionów 501 tysięcy 115 mk.

Grzywny te w trybie postępowania uproszczonego zostały prawie wszystkie ściągnięte.

O handel bydłem.

b) Wobec często zachodzących wypadków zatrzymywania przez policję handlarzy bydłem, jako handlujących bez zezwolenia władze ogłosiły rozporządzenie normujące handel bydłem.

Na podstawie tego rozporządzenia zwierzęta domowe dla dopuszczenia do obrotu handlowego muszą być zaopatrzone w paszporty zwierzęce według ustalonego wzoru i wydawane w miejscach pochodzenia, zwierząt na nazwisko posiadaczy. Wyżej wymienione zwierzęta wolno kupować na jarmarkach w Łodzi, w 2-ech rzeźniach, gdzie w tym celu urządzone są odpowiednie place i obory w innych miastach w chlewach sądowych odpowiednio dających przepisom ustawy budowlanej oraz w mogom sanitarno-weterynaryjnym. Kupno i sprzedaż zwierząt domowych poza obrębem targu, rzeźni lub stajni sądowych są wzbronione.

W myśl tego wzbroniona jest sprzedaż i kupno zwierząt domowych, po wsiach osadach i folwarkach przez przekupców wędrownych, a winni uprawiania takiego handlu podlegani będą do surowej odpowiedzialności. Wyjątek stanowią nagłe wypadki rzeźni z konieczności i nabywanie pojedynczych sztuk przeznaczonych na natychmiast stowy, ubój dla konsumpcji, lub gospodarki nabywczy.

Handlem zwierzętami domowymi, zajmować się mogą tylko osoby, posiadające patenty w tym celu wykupione. Rzeźnicy i właściciele masarni mogą zakupywać na targach i jarmarkach w stajniach sądowych i rzeźniach w ilości potrzebnej na użytek własnych przedsiębiorstw, po przedstawieniu władzy kontrolującej świadectwa posiadania sklepu w odnośnej miejscowości.

Bydło przeznaczone na rzeź nie może dostać się do dalszego obrotu, lecz musi być spędzone wprost na miejsce uboju. Wzbronione jest również pędzenie zwierząt pieszo do miejsca uboju przez miejscowości, gdzie przechodzi kolej żelazna, natomiast dozwolony jest transport wozami.

Zwierzęta przewożone koleją podlegają przy naładunku i wyładunku przepisom ogólnym sanitarnym, których dokonywa lekarz weterynaryjny.

Wykaz chorób zakaźnych w Łodzi

	zach.	zgon	chrz.	żydów
Tyfus płamisty	3	1		3
„ brzuszny	10	4	7	3
„ powrotny	1	—	1	—
Czerwonka	1	—	1	—
Płonica	4	—	2	—
Błonica	6	1	2	4
Odra	63	7	44	22
Krztusiec	9	—	5	6
Gorączka potłogowa	1	—	1	—
Róża	2	—	2	—
Jadłowica	13	—	3	10
Zapalenie opon mózgowych	1	1	—	1
Gruźlica	—	53	51	7

Wypadki i kradzieże

Znaczące kradzieże.

b) Z mieszkania Buchły Wajnstok przy ul. Wolborskiej 18 za pomocą otworzenia drzwi podrobionym kluczem, skradziono różnych rzeczy na sumę 10 milionów mk.

Ze sklepu manufaktury Wiktora Filipezyńskiego przy ul. Aleksandrowskiej 37 skradziono 18 sztuk towaru wartości 10 milionów mk.

Wielu wartości 7 milionów mk. skradziono po oderwaniu plomby z wagonu przed magazynem kolejowym.

Z mieszkania Bolesława Bewala przy ul. Cieszyńskiej skradziono różnych rzeczy wartości 5 milionów mk.

Skutki pijaństwa.

b) Mieczysław Czechowski zam. przy ul. Pomorskiej 122, powróciwszy w stanie nietrzeźwym do domu położył się na łóżko, na którym spało jego dziecko liczące rok i 8 miesięcy. Dziecko poniosło śmierć wskutek uduszenia. Czechowskiego aresztowano.

Teatr i muzyka

Teatr Miejski.

Dzisiaj o 3 i pół dla młodzieży szkolnej „Miody las“ J. A. Hertza, wieczorem „Wilki“ wstrząsający dramat R. Rollanda.

Koncert — Raut na Żołnierza.

Komitet Organizacyjny Koncertu Rautu, który odbędzie się w dniu 21 bm. na cele kulturalno-oświatowe Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza Polskiego czyni starania w celu pozyskania znajomych komitego pisarza p. Kornela Makuszyńskiego dla oświetlenia wieczoru.

Wytworny poeta ma przeczytać fragmenty jednego ze swych utworów.

Wiece poselskie Zw. Lud. Nar.

Dzisiaj w sobotę dnia 17 Marca o godzinie 7 wieczorem odbędą się 2 wiece polskie Związku Ludowo — Narodowego 1) Aleje Kościuszk 73 — Sala Targów Rzemieślniczych. 2) Fabryka Gayera — jadalnia. Zwolennicy 8-ki — zjawcie się licznie!!

Z T-wa Przyjac. Żołn. Polsk.

W sobotę dn. 17 b. m. o godz. 5 ppół odbędzie się w Kuratorium Okr. (Piotrkowska 56) posiedzenie komisji gospod. koncertu-rautu. O liczne przybycie uprasza się.

Niedzielnio Odczyty

W niedzielę dnia 18-ego b. m. odbędą się staraniem Pol. Czerw. Krzyża, Oddziału w Łodzi następujące odczyty:

W kinie „Nowości“ o godz. 1-szej p.p. dr. a Stan. Skalskiego „Walka z Ospa“.

W kinie „Flora“ na Bałatach przy ul. Zawiszy Nr. 24 o godz. 12 m 30 p. p. instruktorki Pol. Czerw. Krzyża L. Gryglikowej „Pomoc w nagłych wypadkach“.

W Szkole Policynjnej o godz. 12-tej w pol. dra Skusiewicza „Co powinniśmy wiedzieć o chorobach wenerycznych“, wyłącznie dla funkcjonariuszów P.P.

Powszechne wykłady Uniwersytetu warszawskiego.

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych po porozumieniu się z Towarzystwem Powszechnym wykładow Uniwersytetu warszawskiego urządza cykl odczytów z różnych dziedzin wiedzy i sztuki.

Pierwszy taki odczyt odbędzie się w niedzielę dnia 18 marca o godz. 6-iej wieczorem w auli Szkoły Zgromadzenia Kupców, ul. Dzielna 68 Prof. Uniw. Warsz. Dr. Fr. Venuleta — „O odporności ustroju względem zakażeń“.

Odczyty przeznaczone są dla dorosłych i młodzieży.

Gierda Łódzka z dnia 16 b. m

		w płać.	żadan.	trans.
Dolary St. Zjedn.	czeki	41800	42100	—
Franki belgijskie	gotówka	41900	42200	—
Franki francuskie	czeki	2280	2500	—
Franki szwajc.	gotówka	2675	2690	—
Korony austriackie	czeki	7860	7950	—
Funtki angielskie	gotówka	0.62	0.63	—
Korony czeskie	czeki	196500	198000	—
Marki niemieckie	gotówka	1290	1310	—
„ „	czeki	2.05	2.15	—
„ „	czeki	2.05	2.10	—

Miljonówka — 1750 —
Bank Związku Spółek Zarobkowych — —

Giełda łódzka nieurzędowa

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była spokojna, bez ruchu. Obroty minimalne.

Płacono.

Dolary 42000 —
Fuaty 197,000 — 197,500
Franki franc. 2600 — 2650
" belg. 2225 — 2250
" szwajc. — 8000 — 7960
Marki niem. -- 2.15 — 2.10
Kor. austr. 0,60 — 0.62
" czesk. 1300 — 1230 — 1280
Liry 2050 —
Leje rum. 200

Wiedeń czeki 0,62 —
Berlin czeki 2.10 —
Miljonówki 1800 —
Rubie (złote 24,500
(srebr. 12,500

Giełda warszawska.

Doł. St. Zjedn. 42000 || Franki franc. 2605
Marki niem. 2,05 || Funty

Czeki i wpłaty.

Belgja 2285 || Londyn 197500
Berlin 2,05 || Nowy Jork 41800
Gdańsk 2,05 || Paryż 2675
Praga 1290 || Wiedeń 6325

Akcje.

Bank Dyskontowy 60000
" Handlowy

" Dla handlu i przem. 15000
" Kredytowy Warszawski 4100
" Przemysłowców łódzkich 16200
" Zjednocz. ziem. polskich 18250
" Związku Spółek Zarobk., 18250

Kijewski 92000	Starachowice 38500
Wit 152500	Pocisk 5500
Częstocice 171000	Parowoz 18700
Cukier 28250	Żyrardów 160500
Firley 6350	Borkowski 6350
Drzewo 161500	Zawiercie 17000
Węgiel 102000	Jabikowsey 4150
Cegielski 79300	Zagługa 30500
Lilipop 70500	Haberbusch 7775
Ostrowiec 59000	Nobel 17100
Karasiński 43000	Gosławice 60000
Zieliński	
Radzki	

**Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych**

SIENKIEWICZA 40.

Dzisiaj i dni następujących!

Arcydzieło kinematogr. łącznie wytwórni Pathe i Jermoljewa w Paryżu produkcji 1922/23

„BURZA“

tragedja życiowa w 7-miu aktach.

(5807b2)

OSOBY: Mąż—Mozzuchin, Zona—Lisienko, Łotrzyk—Karol Vanel, Dziecko—Jan-Paweł de Baer.

OGŁOSZENIE.

Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości, iż Regulamin Sanitarno-Przeglądowy, obowiązujący na terenie m. Łodzi, winien być wywieszony w każdym domu i na widocznym miejscu (§ 28 regul. S. P.)

PP. właściciele nieruchomości regulamin ten za opłatą mk. 500, nabywać mogą w Wydziale Zdrowotności Publicznej, Plac Wolności № 1, pokój 11, codziennie (z wyjątkiem niedziel) od godziny 9 do 11 rano w terminie od 12 marca do 31 marca r. b.

Magistrat m. Łodzi

Wydział Zdrowotności Publicznej.

5808ks)

Planta - Planta - Planta

Sp. Akc. „PLANTA“

poleca wypróbowane mieszanki roślinne:

Astmoza do picia przeciw duszycy (astmie)
Lapifeloza o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żółciowym
Kapilosan do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA“, Warszawa, Chłodna 43. Tel. 102—12.
Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: (5376b)
Tow. Akc. L. SPIES i SYN, Piotrkowska 107

Na raty! Święta nadchodzą! Na raty!

Spieszcie zakupić ubiory damskie i męskie, bieliznę i t. p. — tylko w firmie —

„Oszczędność“

Wólczańska 43, I-sze piętro, front.

Oszczędza ten, kto zaopatruje się na wiosnę i lato z góry w firmie „WYGODA“ Piotrkowska 238

najnowsze fasony konfekcji damskiej męskiej i dziecięcej, ma nufakturę i obawie, które posiada w wielkim wyborze. UWAGA: Wszelkie obstaunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni. (Fajki nie posiadamy). (5726ko)

Ogórki

5804ks)

kiszzone na kopy i beczki do nabycia u Hugona Geislera główna 21. (3656k)

Dr. med. J. Leyberg

Chor. skóry i weneryczne powrócił 435b2 Krótka 5, tel. 7713.

Dr. Eugenia Gerszuni

Piotrkowska 121 Choroby kobiece i weneryczne kobiet. Przyjmuje od 12 — 11 od 4 — 6, w niedzielę i święta od 9 — 12. (5714k10)

OGŁOSZENIE.

Zarząd Spółdzielni Pracowników Państwowych w Łodzi podaje do wiadomości członków tejże Spółdzielni, iż w dniu 25 marca 1923 roku o godz. 9-tej rano w sali „Kina Pracowników Państwowych“ (Dolina Szwajcarska) przy ul. Sienkiewicza Nr. 40 zwołuje **Walne Roczne Zgromadzenie**

członk. Spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie. 2) Wybór prezydium. 3) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania. 4) Sprawozdanie Zarządu. 5) Sprawozdanie Rady Nadzorczej. 6) Odczytanie bilansu. 7) Podział zysków. 8) Podwyższenie udziałów. 9) Zatwierdzenie budżetu na rok 1923. 10) Zmiana poszczególnych punktów statutu, tyczących się wpisowego § 15 p. a) i wysokości udziałów § 7. 11) Zmiana statutu co do ilości członków Rady Nadzorczej § 25. 12) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć. 13) Odczytanie protokołu Związku Rewizyjnego. 14) Uzupełniające wybory do Władz Spółdzielni: Rady Nadzorczej i Zarządu. 15) Wolne wnioski.

Uwaga I: Wnioski winny być zgłoszone na ręce Zarządu na tydzień przed terminem Zebrania § 33

Uwaga II: Gdyby w powyższym I-ym terminie Walne Zgromadzenie nie doszło do skutku odbędzie się ono w myśl § 31 uwaga I statutu w II-gim terminie w tejże sali w dniu 25 marca 1923 roku o godz. 10-tej rano i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Uwaga III: Prawo wstępu na Ogólne Zgromadzenie mają ci członkowie Spółdzielni, którzy przedstawia przy wejściu na salę książeczkę członkowską.

Zarząd.

Ważna wiadomość dla Pań i Panów posiadających siwe lub szpakowate włosy

„JUVENOL“

barwi siwe włosy szybko i dokładnie na naturalne kolory porostawiając włosom miękkość i połysk. Jest zupełnie nieszkodliwy i sposób użycia bardzo prosty. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i perfumeryjnych. (5514K)



Perfumerie d'Orient, Warszawa.

